

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 słoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmiej 1 zł. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94
Konto czekowe 304.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 4, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Olbrzymi skład broni wykryto w stolicy.

Inżynier — belgijczyk sprowadzał broń i sprzedawał w Polsce — Wspólnicy we wszystkich większych miastach w kraju.

WARSZAWA, 29. 7. (wl.) Warszawskie władze bezpieczeństwa wykryły olbrzymią afere przemytu broni i nielegalnego składu amunicji, który mieścił się w śródmieściu w Al. Jerozolimskich nr. 26 w mieszkaniu inż. Pawła de Maena obywatela belgijskiego.

W piwnicy mieszkania znaleziono kilkanaście skrzyń z karabinami, pistoletami, olbrzymie ilości prochów i naboików. Wszystkie znalezione materiały przywieziono do instytutu pirotechnicznego. Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu dała w wyniku bardzo wiele materiału obciążającego w postaci notatek korespondencji i rachunków. Z polecenia sędziego śledczego inżynier został osadzony w więzieniu.

W toku dalszego uściślenia ustalono, iż inż. de Maen zabronił kategorycznie dozorce domu pokazywanie piwnicy swego mieszkania. Dozorca miał polecone mówić, że piwnica ta jest nieużywana, zamknięta i że klucze od niej zginęły.

Jak ustaliło wstępne śledztwo, inż. de Maen sprowadzał nielegalnie broń z zagranicy i sprzedawał ją w Polsce. Władze poszukują obecnie nabywców tej broni. Inż. de Maen będzie pociągnięty do odpowiedzialności za przemyt i nielegalny handel bronią.

ARESZTOWANIA W NIEMCZECH.

BERLIN, 29. 7. PAT. W Darmstacie policja wykryła wielki magazyn broni i materiałów wybuchowych, ukryty na dawnym terenie fabrycznym, 14-tu komunistów aresztowano.

W Wupperthal aresztowano 6 mężczyzn pod zarzutem przygotowania zamachu na narodowo-socjalistycznego prezydenta policji.

—:O:—

POLAK OSADNIK PORANIŁ ŻONĘ I MATKĘ.

TULUZA, 29. 7. PAT. Osadnik polak, Fidrych Kazimierz, który uciekł z obozu, poranił ciężko nożem żonę i matkę, został ujęty przez policję i oddany do dyspozycji prokuratora w Saclat.

—oOo—

del bronią.

Afera zatacza bardzo szerokie kręgi, gdyż przemytnik posiadał wielu wspólników i agentów we wszystkich

większych miastach Polski.

Śledztwo przekazane będzie jednemu z sędziów do spraw wyjątkowego znaczenia.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim krewnym, kolegom, przyjaciółom i znajomym, którzy odprowadzili drogie nam zwłoki

ś. p. HENRYKA BIAŁASA

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy z głębi zbolanych serc serdeczne „Bóg Zapłać“

Rodzice i Brat.

Niebywały skandal w Chicago

Aresztowanie 24 wybitnych obywateli pod zarzutem sabotażów i wymuszeń.

LONDYN, 29. 7. Z Chicago donoszą o sensacyjnym aresztowaniu 24-ech wybitnych osobistości miasta

pod zarzutem uprawiania systematycznego szantażu.

Wśród aresztowanych znajduje się

Kapitan Skarżyński już montuje swój płatowiec, na którym wróci do kraju.

PARYŻ, 29. 7. PAT. — Przez cały dzień wczorajski kpt. Skarżyński zajęty był nadzorem nad wyładowaniem samolotu. Samolot przewieziono z Boulogne sur Mer do St. Anglevaire o godz. 12-iej i od tej chwili do późnego wieczora kpt. Skarżyński przy pomocy kierownika warsztatów fabryki samolotowej w Warszawie, p. Cieńskiego, czyścił maszynę z warstwy oliwy i

gliceryny, którą lotnicy brazylijscy wysmarowali części składowe samolotu, celem uchronienia ich od ujemnej działalności wody morskiej.

Praca przy oczyszczaniu i zmontowaniu wymagać będzie kilku dni czasu i przylot kpt. Skarżyńskiego na lotnisko w Warszawie nastąpi 2 sierpnia tj. w środę o g. 4.30 popołudniu.

Prawa obywatelskie w Niemczech nadane po r. 1918 będą cofnięte.

BERLIN, 29. 7. PAT. Dziennik urzędowy Rzeszy ogłasza nową ustawę o rewizji naturalizacji, nadaną po listopadzie 1918 r. i o prawach obywatelstwa niemieckiego. Decyzje w sprawie uznania naturalizacji danych obywateli za nieważne winny wypływać z przesłanek

ideologii narodowo-socjalistycznej i mieć na względzie czystość rasy niemieckiej.

Prawo obywatelstwa nie może być bez specjalnie ważnych powodów odebrane, o ile zostało ono nadane przed dniem 9 listopada 1918 roku.

Krwawy strajk górników w Ameryce

16 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW PORZUCIŁO PRACĘ.

HARISBURG, (Pensylwania), 29. 7. (wl.) W okręgu górniczym La Fayette zastrajkowało 16 tys. górników, którzy domagają się uznania przez władze stanowe syndykatów robotniczych. W obawie przed demonstracjami władze wysłały do miejscowości objętych strajkiem wojsko stanowe. W 20 ko

palniach okręgu już wybuchły za burzenia. W starciu z wojskiem jedna osoba z pośród demonstrantów została zabita, a 10 rannych.

Gubernator stanu Pensylwania celem przywrócenia porządku wprowadził w okręgu La Fayette stan wojenny.

POWRÓT PREMERA.

WARSZAWA, 29. 7. Wczoraj powrócił do Warszawy z urlopu p. premier Jędrzejewicz i w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

—oOo—
MSZA ŚW. NA SZCZYCIE MONT BLANC.

RZYM, 29. 7. PAT. Na szczycie Mont Blanc odprawiono poraz pierwszy mszę świętą. Mszę celebrował kapłan kolegium Juilli, który wspiął się na szczyt w towarzystwie sześciu wychowalców kolegium, oraz kilku przewodników.

—:O:—
DOLAR 6.50.

WARSZAWA, 29. 7. Po wczorajszej gwałtownej wyższej dolara, który w transakcjach prywatnych doszedł do 6.72, dziś nastąpiła reakcja: nieznaczne transakcje zawierane są po 6.55.

Obliczenie międzynarodowe też spadło o 20 gr. tj. do 6.58.

Bank Polski płaci za dolary o 10 gr. mniej, tj. po 6.50.

jeden profesor uniwersytetu, kilku adwokatów oraz członków magistratu. Poza tem aresztowano kilkunastu wybitnych przedstawicieli świata podziemnego. — którzy pozostawali w ścisłym kontakcie z wyżej wymienionymi oskarżonymi.

Wysoko postawieni przestępcy współdziałali z bandami gangsterów wyłudzając pod rozmaitymi groźbami stały haracz od świata kupieckiego.

Wśród aresztowanych znajduje się również adwokat Aron Szapiro, znany z sensacyjnego procesu, wytoczonego przezeń w roku 1927 przeciwko myślowcowi samochodowemu Henry Fordowi.

W procesie tym Szapiro domagał się zasądzenia Forda za rzekomo uprawnioną przez niego kampanię antysemitką odszkodowania w wysokości miliona dolarów.

Sąd wówczas skargę jego oddalił.

WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT POLAKA W ST. ZJEDNOCZONYCH.

MILWAUKEE, 29. 7. PAT. Ludwik Kotecki, kontroler miejski, jeden z najwybitniejszych Polaków w Stanach Zjednoczonych, zastrzelił swego przyjaciela i zastępcę Williama Wendta, poczem popełnił samobójstwo.

Urodzony w Chicago przed 53 laty, Kotecki wielką pracowitością i zdolnościami wybił się szybko na wysokie stanowisko polityczne i otoczony był szacunkiem zarówno Polaków, jak Amerykanów.

Powodem rozpaczliwego czynu, był jak się zdaje, rozstrój nerwowy.

ŻNIWA.

Zadzwoiły kosy, poszły w ruch żniwiarki jak Polska długa i szeroka... Żniwa tegoroczne rozpoczęły się w Polsce na dobre dopiero po 24-tym lipca, a więc opóźniły się o jakieś dni dziewięć. Ale za to opóźnienie rolnik polski wynagrodzony jest pięknym urodzajem. Przepadźcie lato sprzyjało wzrostowi ozimin, żyto wyrosło na podziw, w pszenicy rdzy niema, owsy i jęczmiona zapowiadają się bardzo pięknie. Jeśli pogoda sprzyjać będzie zbiorom, zapełnią się stodoły i brogi, jak dawno już nie były pełne.

Wraz z nowym chlebem w serce rolnika wstępuje otucha i wiara w lepszą przyszłość. Nie masz u nas, jak gdzieindziej, narzekań na „kleskę urodzaju”. Wiemy dobrze, że właśnie nieurodzaj byłby kleską dla Polski. W roku zeszłym samego zboża sprzedaliśmy zagranicę 600.000 ton (tona — 1000 kg. czyli 10 korey). Jeszcze poważniejszą sumę docho- du społecznego daje rolnikowi polskiemu sprzedaż nabiału, jaj, bydła, trzody chlewnej, których produkcja również na zbożu się opiera.

Żaden rolnik polski nie martwi się, gdy widzi piękny urodzaj na swoim polu. Jedyną jego troską jest, czy po zbiorach nie nastąpi gwałtowny spadek cen zboża. Na jesieni przypada termin płatności podatków, część omłotu trzeba wywieźć na rynek, co będzie, jeśli handlarze zbiją ceny?

W tym roku, zanim jeszcze żniwa się zaczęły, rozeszły się trwożne pogłoski, że nowe żyto płacić się będzie tylko 10, a nawet — 7 złotych za korzec. Były to pogłoski umyślnie rozpuszczane przez spekulantów zbożowych. Nie sprawdziły się one, na szczęście.

Pierwsze obroty żytem z nowego zbioru zanotowano na giełdzie warszawskiej dnia 25 lipca. Sprzedawano żyto z nowego zbioru po 17 zł. 50 gr. — 10 zł. za korzec (100 kg.). Różnica ceny pomiędzy starym a nowym żytem wynosiła tedy nie całe 2 złote. Jest to różnica normalna, zwyczajwszy, że nowe ziarno zawiera w sobie więcej wilgoci, aniżeli stare.

Obawy przed gwałtowną zniżką cen zboża po nowych zbiorach nie są uzasadnione. Rząd zastosował liczne środki, by nie dopuścić do zbytowego obniżenia cen zboża. Celowi temu służą: cła importowe, premje wywozowe, kredyt pod zastaw zboża (30 milj. zł.), kredyt interwencyjny (22 milj. zł.). W roku zeszłym rząd dopłacał po kilka złotych do każdego korca żyta i pszenicy, wywiezionych zagranicę. W tym roku dopłacać również będzie do owsa i jęczmienia.

Kredyt zastawowy pozwala rolnikowi przetrzymać zboże w śpichrzu i w stodole, nie rzucać go na rynek zaraz po zbiorach.

Szkoda tylko, że drobni rolnicy nie umieją jeszcze korzystać z tego kredytu w należytej mierze. A przecież, mogliby z niego korzystać za pośrednictwem spółdzielni rolniczych. Co prawda, już sam fakt, że więksi właściciele ziemscy, główni producenci i dostawcy zboża, mogą na jesieni powstrzymać się od sprzedaży większej ilości ziarna, sprzyja utrzymaniu jego ceny, a więc jest korzystny i dla drobnego rolnika.

Nowootworzony fundusz interwencyjny, który powstanie z niewielkich dopłat do podatku gruntowego (od wszystkich gospodarstw) i przemysłowego, a który obliczony jest na 22 miljony zł., pozwoli rządowi czynić zakupy zboża, nawet ze stratą dla siebie, byle utrzymać cenę zboża.

Wszystkie te środki, przedsięwzięte przez rząd, pozwalają

Wieś wędruje do miasta.

Oddawna już stwierdzono w wielość krajów ruch ludności ze wsi do miast. Wobec nader małego przyrostu naturalnego ludności miejskiej tylko przyływem zewnątrz można wytłamać szybki stosunkowo wzrost dużych miast, liczących ponad 100 tys. mieszkańców. Zauważyć przytem należy, że kryzys obecny, który ze względu na swe rozmiary obrócił w niwecz wiele rachub i teorii, pod tym względem zmienił niewiele, a wędrowka ze wsi do miasta odbywa się w dalszym ciągu.

Biorąc pod uwagę tylko miasta duże, ponad 100 tys. mieszkańców, przekonamy się, że w Anglii w r. 1920 miast takich było 46; w r. 1931, a więc już pod czas kryzysu, liczba ta wzrosła do 51, ludność zaś tych miast w r. 1929 wyniosła 39,2 proc. zaludnienia całego państwa, w r. 1931 zaś — 39,8 proc. W Czechosłowacji odsetek ten w ciągu powyższego okresu wzrósł z 8,2 proc. do 10,0 proc., we Francji z 15,5 proc. na 15,7 proc., w Jugosławii z 2,7 proc. na 3,8 proc., w Niemczech z 26,6 proc. na 26,8 proc., we Włoszech z 14,2 proc. na 17,4 proc., w Stanach Zjednoczonych z 25,9 proc. na 29,6 proc., wreszcie w Polsce z 7,7 proc. na 10,5 proc.

Wylczenie powyższe obejmuje zarówno kraje wysoko uprzemysłowione, jak przeważnie lub typowo rolnicze. Pomimo to zjawisko stosunkowo szybkiego wzrostu ludności dużych miast stwierdzone być może wszędzie, zarówno w pierwszych jak w drugich. Cała różnica polega na tem, że kraje uprzemysłowione, w których ludność wiejska jest stosunkowo mniej liczna, posiadają już obecnie mniejsze nadwyżki tej ludności, przenoszące się do miast. Z tego też względu i ludność miast w tych krajach wzrasta obecnie z mniejszą stosunkowo szybkością, aniżeli w krajach rolniczych.

W Anglii w okresie 1929 — 1931 r. ludność dużych miast wzrosła o 7,1 pr. (z 14.838 do 15.887 tys., we Francji o 4,4 proc. (z 6.310 do 6.585 tys.), we Włoszech

spodziewać się, że piękne urodzaje tegoroczne odczuje rolnik polski, jako dobrodziejstwo nietylko w piecu i w garnku, ale również i w kieszeni.

Urodzaj tegoroczny, da Bóg, będzie błogosławieństwem nietylko dla rolnika, ale i dla całej Polski.

o 30,6 proc. (z 5.490 do 7.172 tys.), w Stanach Zjednoczonych o 32,4 proc. (z 27.430 do 36.323 tys.), natomiast w krajach rolniczych liczby te będą znacznie wyższe — w Polsce ludność dużych miast (których w r. 1920 było tylko 6, a w r. 1931 już 11) wzrosła o 59,4 proc. (z 2.101 do 3.349 tys.), w Jugosławii o 63,7 proc. (z 322 do 527 tys.), natomiast w Czechosłowacji, zajmującej miejsce pośrednie (podobnie jak Włochy i Stany Zjednoczone) ludność miejska powiększyła się o 3,6 proc. (z 1.121 do 1.475 tys.).

Ruch ludności ze wsi do miasta jest objawem naturalnym, gdyż ziemi nie przybywa, ilość zatem rąk roboczych, która na roli może być zatrudniona, jest ograniczona. Możliwość natomiast rozwoju przemysłu są prawie nieograniczone, zwłaszcza w państwach rolniczych. Nadmiar zatem ludności wiejskiej może znaleźć zatrudnienie tylko w miastach, w przemyśle, handlu, wolnych zawodach, możliwych do pomyslenia prawie wyłącznie w większych skupieniach ludzkich, jakimi są duże miasteczka, w których tryb pracy i życia.

Zauważyć przytem należy, że małe roboczość ludności niebył różni się od wsi, nie zdradzają tendencji szybkiego wzrostu, a są u nas i takie miasta, w których nietylko nie było wzrostu liczby ludności, ale nawet spadek. Ze względu wyżej przytoczonych jest to całkiem zrozumiałe, gdyż miasteczka te, nie posiadające przemysłu, w których organizacja handlu znajduje się na poziomie prymitywnym nie przedstawiają żadnej siły atrakcyjnej dla ludności wiejskiej.

W ten sposób w toku rozwoju warunków ekonomicznych wielkość krajów, ruch ze wsi do miast jest zjawiskiem naturalnym i zrozumiałym, a jego powszechność jest dowodem, że nawet kryzys nie był w stanie zmienić jego kierunku.

Z. K.

1.515.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników w sierpniu.

Na posiedzeniu komisji budżetowej funduszu bezrobocia, działającej na prawach zarządu głównego, przyjęto preliminarz budżetowy F. B. na sierpień.

Preliminarz ustala m. in. kwotę 1.515.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się

że liczba bezrobotnych, uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków z F. B., wyniesie w sierpniu około 30.000 osób.

Przewidywane wpływy z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa wyniosą 2.775.000 zł.



Rozmaitości

SW. HELENA PRZEKSZTAŁCO NA NA MUZEUM NATURALNE

Ludność zamieszkująca wyspę, która była miejscem zesłania cesarza francuzów, zmniejsza się gwałtownie w ostatnich czasach. Obecnie mieszka na wyspie tylko 70 europejczyków, a i ci zamierzają wkrótce opuścić wyspę, na której niema co robić, do której statki przybijają bardzo rzadko. Powstał zatem we Francji wśród towarzystwa przyjaciół wyspy Św. Heleny projekt zebrania odpowiednich funduszy celem urządzenia wyspy jako muzeum.

Za zgodą francuskiego ministerjum spraw zagranicznych przystąpiono więc do odbudowy domów, w których mieszkali swego czasu towarzyszący Napoleonowi na wygnaniu generałowie Gourgaud, Las Cases, Montholon. Znajdujące się na wyspie pamiątki po Napoleonie będą konserwowane i pilnowane przez utrzymywanych w tym celu i sprowadzonych z Francji dozorców.

—oOo—

MILJON RÓŻ

znajdzie się na wystawie w sly-ającej z hodowli róż miejscowości Blatna (Czechosłowacja). Wystawa odbędzie się w sierpniu (od 13 do 15) i obejmuje wszystkie istniejące gatunki tych pięknych kwiatów. Głównym dziełem wystawy ma być wyhodowana przez ogrodnika Böhma czarna róża.

—:0:—

MILJARDY KRZAKÓW KAWOWYCH BĘDĄ ZNISZCZONE W BRAZYLII.

Plantatorzy kawy jednego z okręgów w prowincji Sao Paulo (Brazylja) zwrócili się do rządu z oświadczeniem, iż zamierzają wykopać i zniszczyć 1 miliard 300 milionów krzaków kawowych w celu zmniejszenia zapasów kawy i podniesienia jej ceny na rynku. Czy rząd federalny zgodzi się na to żądanie jest raczej wątpliwą, gdyż wykonanie planu kosztowałoby kilkanaście milionów dolarów.

DR. M. K. Tajchner
med.

w BĘDZINIE
przeprowadził się
na ul. Małachowskiego 10.

II p. front, TELEF. 5-89
i przyjmuje 10 — 12 i 15 — 19.

Fundusz Pracy zakreśla kilkuletni plan.

Wielkie inwestycje ogólnogospodarcze rozpoczną się dopiero w przyszłym roku.

Prezes funduszu pracy i naczelny dyrektor dr. Madeyski w porozumieniu z prezydium rady ministrów zdecydowali, że programy wojewódzkie robót z funduszu pracy w przyszłym sezonie winny być złożone funduszowi pracy najpóźniej do dnia 30 listopada 1933 roku.

Obecny sezon obok efektu w postaci zatrudnienia bezrobotnych pozwolił na poczynienie doświadczeń zarówno we własnych możliwościach funduszu pracy, jak i w możliwościach produktywnej walki z bezrobociem.

Z tego doświadczenia wynikają pewne wytyczne, którymi należy kierować się — jak głosi okólnik na czele dyrektora funduszu pracy do przewodniczących wojewódzkich komitetów lokalnych funduszu pracy — przy układaniu programu na rok przyszły.

Program na r. 1934 obejmie kilka zasadniczych o ogólnogospodarczym znaczeniu inwestycji zamiast dużej ilości drobnych bardzo różnorodnych robót jak to miało miejsce w sezonie obecnym.

Nieliczne drobne roboty o znaczeniu lokalnym będą mogły być finansowane tylko w drodze wyjątku uzasadnionego szczególnymi okolicznościami. Program ten będzie częścią kilkuletniego na dłuższy okres czasu obliczonego programu, wprowadzającego w zatrudnienie możliwie daleko idącą ciągłość udzielanie pomocy finansowej przez fundusz pracy oparte będzie na zasadzie zwrotności. Udzielanie natomiast dotacji będzie stosowane tylko w nader wyjątkowych wypadkach.

Kierownictwo funduszu pracy przypuszcza, że w r. 1934 zajdzie konieczność wprowadzenia systemu pracy zespołowej co będzie miało niewątpliwie poważny wpływ na typ i miejsce zgłoszonych do programu robót.

Program pracy komitetów wojewódzkich funduszu pracy opracowany będzie w ścisłym kontakcie z czynnikami społecznymi i uz-

JESZCZE W SPRAWIE „SĄDU DORAŻNEGO“ NAD KOPALNIĄ „FLORA“.

Wiadomość nasza o „sądzie dorażnym“ nad kopalnią „Flora“ — za była „Kurjer Zachodni“...

I słusznie! Ktoby do niedawna przypuszczał w Zagłębiu coś podobnego. Dziś „Flora“ to dla „Kurjera“ okopy wraże...

Przy tej okazji „Kurjer“ napisał, że z przyznanego „Florze“ kontyngentu — odeszło tylko 6 tys. ton

Możemy „Kurjer“ poinformować mimo upałów że owe 6 tys. ton zostało na mocy porozumienia się nowego zarządu kopalni „Flora“ z departamentu górniczego przemysłu i handlu, skreślone czasowo z kontyngentu „Flory“.

I nie wspólnego to z dymisją p. Fajaszewskiego nie ma, gdyż stało się przed opuszczeniem przez niego stanowiska dyrektora kopalni.

gadniano będzie z władzami państwowymi i samorządowymi.

Przedewszystkiem programem na rok 1934 objęte będą inwestycje zasadnicze o ogólnogospodarczym znaczeniu, a więc: budowa dróg, meljoracje, elektryfikacja, podmiejska budowa wodociągów i kanalizacji oraz drobne budownictwo mieszkaniowe, co ma szczególne znaczenie

nie dla Zagłębia, gdyż większość funduszy otrzymają na budowę małych domków okręgi przemysłowe.

Akcja ta pomyślana jest w ten sposób, że każdy pracownik pożyczkę uzyskaną na budowę własnego domku, spłacać będzie mógł w wysokości opłacanego dotychczas kormornego.

Dyrekcja Gimnazjum Koedukacyjnego w Szczekocinach

(dojazd z Zawiercia autem lub z Sędziszowa kolejką)

ogłasza, egzaminy wstępne do klas od I (dawnej 3-ej) do VII-ej włącznie odbędą się w dniach 18 i 19 sierpnia o 9-ej rano

Przy gimnazjum wzorowa i tania bursa, Piękne boisko. — Wszelkich informacji udziela kancelaria Gimnazjum codziennie do godziny 13-ej.

Upiór z lasów

z pod Wojkowic Kościelnych.

Po morderstwie Kozłowskiego — Tajemniczy osobnik i dziewczyna. Lęk we wsiach okolicznych.

Wczoraj donosiliśmy obszernie o zagadkowym morderstwie, dokonanym w lesie pod Wojkowicami Kościelnymi, ofiarą którego padł 17-letni Stanisław Kozłowski.

W związku z tem morderstwem krążą po Zagłębiu najróżnorodniejsze wersje. Opowiadają naprzykład że na kilka dni przed morderstwem w tem samem mniej więcej miejscu pod lasem wsi Gołaska widziano jakiegoś barchystego mężczyznę, który siedział na murawie w towarzystwie młodej dziewczyny, ubranej w granatową sukienkę i biały beret na głowie.

W pewnej chwili dziewczyna zaczęła wyrwać się z objęć tajemniczego brutalą i krzyżeć. Na widok

nadjeżdżającego drogą motocyklisty, mężczyzna zerwał się błyskawicznie i szybko zaczął uciekać w głąb lasu. Motocyklista zabrał zapłakaną dziewczynę ze sobą. Wiadomość ta szybko rozniosła się po okolicznych wsiach, przybierając za każdym razem nową i bardziej sensacyjną formę.

Ludzie opowiadają, że ów mężczyzna — to drugi upiór z lasów morderczych z pod Piotrkowa.

Niektóre wieśniaczki palą wieczorami w oknach świece i modlą się, aby upiór ulotnił się z okolicy.

Energiczne śledztwo, prowadzone w tej sprawie położy niebawem kres wszelkim mniej lub więcej prawdziwym wersjom.

Potrzeby parafji w Starym Sielcu w SOSNOWCU.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie komitetu parafjalnego na którym postanowiono zwrócić się do ofiarności parafjan, celem zdobycia potrzebnych gwałtownie środków do kontynuowania rozpoczętych robót przy kościele parafjalnym.

W związku z tem, z dniem 1 sierpnia od godz. 8-ej rano będą odwiedzały parafjan upoważnione i zarządne osoby w następujących rejonach: 1. Cegielnię obejmują pp. Feliks Słupski i Wojciech Gryc. 2. Ul. Sielca, Narutowicza, Wronia Kręta, Klimontowska prawą stronę i Cmentarną — Michał Karcz i Władysław Karcz. 3. Ul. Kaliska i Szpi-

talna — Józef Iwanek i Wincenty Jałowiecki. 4. 1-go maja do Szpitalnej Antoni Chmielewski, Stanisław Masłag i Stanisław Łabuś. 5. Dębowa, Niwecka, Lipowa, Strzelecka i Tylina — Piotr Gawęda i August Goraj. 6. Tabelna, Walcownia i Dandowska Andrzej Rubik i Herman Pilarek.

Ks. proboszcz Wł. Mach wraz z komitetem zwraca się z gorącym apelem do parafji o możliwie poparcie akcji zbiórkowej. Jesteśmy pewni, że parafianie Starego Sielca wezmą do serca apel proboszcza i komitetu i przyczynią się do odnowienia świątyni.

Odkrycie nowego cmentarzyska w Czeladzi.

Wczoraj p. J. Golezyk, niwelując plac pod budowę domu przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi, natknął się na kości ludzkie, które znajdowały się pod powierzchnią ziemi. Wykopanymi kośćmi zainteresowała się zaraz policja. Ponieważ są one porozrzucone po całym placu władze bezpieczeństwa doszły do przekonania, że w miejscu tem znajdował się

niegdyś cmentarz. Kości te są b. stare to też należy wnioskować że cmentarz położony w tem miejscu był starszy od cmentarza mieszczańskiego przy kościele.

Trzeba zaznaczyć, że przed kilku miesiącami w pobliskiej posesji natrafił na kości ludzkie p. Termini.

KRONIKA

KALENDARZYK

Lipiec
30
Niedziel.

Dziś: Jufitty i Dom.

Jutro: Ignacego

Wschód słońca: 4.8

Zachód słońca: 19.81

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 30 lipca.

9.55. Program na dz. bież. 10.00. Na bożeństwo z Wilna. 10.45. Płyty. 11.00. Tr. Salzburga. 13.00. Program na dz. bież. 13.05. Kom. meteor. 13.10. Muzyka. 14.00. Rozkład zajęć gospodyni wiejskiej. 14.15. Kom. rol. 14.20. Płyty. 14.45. Słuch. prawnicze. 15.05. Muzyka lekka. 16.00. Rządzącygodnik dla mł. 16.15. Tr. ze Lwowa. 16.30. Tr. Koncertu popul. 17.00. Znaczenie światła i słońca dla zdrowia robotników. 17.15. Tr. ze Lwowa. 18.00. Piosenki w wyk. chóru Dana. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Rozmaitości. 19.00. Słuch. z Wilna 19.40. Skrzynka poczt. 20.00. Koncert popul. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Tr. ze Lwowa. 22.00. Muzyka tan. 22.25. Wad. sport. 22.40. Kom. meteor i kom. polic. 22.45. Muzyka tan.

KATOWICE

Niedziela, 30 lipca.

9.30. Naboż. z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach. 11.00. Tr. z Salzburga. 13.00. Program na dz. bież. 13.05. Tr. z Warsz. 14.00. Skrzynka poczt. 14.15. Płyty. 15.00. Koncert ork. 73 p. p. 16.00. Program dla dzieci. 16.30. Koncert popul. 17.00. Odczyt z Warsz. 17.15. And. regjoalna ze Lwowa. 18.00. Płyty. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Rozmaitości. 19.00. Słuch. z Wilna. 19.40. Dwa loty do stratosfery. 20.00. Tr. z Warsz. 21.00. Na wesołej fali lwowskiej ze Lwowa. 22.00. Kom. sport. 22.05. Wiad. sport. 22.40. Tr. z Warsz.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 31 lipca.

7.00. Sygnał czasu z Warsz. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. poranny. 7.30. Płyty. 7.52. Chwilka czasu. 8.00. Sygnał czasu. 8.05. Tr. z Ogrodu Bagatela. 12.25. Coda. Przegl. Prasy Polsk. 12.33. Kom. meteor. 12.35. D. c. koncertu. 2.55. Dz. połudn. 14.53. Płyty 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.35. Kom. gospod. 15.45. Przegl. kom. 15.50. Płyty. 16.00. Tr. z Warsz. 17.00. Pogan. w jez. franc. 17.15. Płyty. 18.15. Odczyt ze Lwowa 18.35. Recital fortep. 19.20. Rozmaitości. 19.35. Program na dz. na stępl. 19.40. Feljeton lit. 20.00. Operetka w 3 aktach „Hotel Imperial“. W I-lej przerwie Skrzynka poczt. rol. W II-lej przerwie Dz. wiecz. Wiad. sport. oraz kom. meteor. i kom. polic.

—:O:—

OGÓLNA.

(o) Organizacja izby ubezpieczeń społecznych. Minister opieki społecznej powołał zastępcę dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych. Stanisław Makowiecki na stanowisko komisarza organizacyjnego izby ubezpieczeń społecznych, wicedyr. Makowiecki zatrzymuje nadal swe dotychczasowe stanowisko w ministerium.

Izba ubezpieczeń społecznych powstaje na zasadzie ustawy z dnia 28 marca rb. o ubezpieczeniu społecznym. W skład izby wejdą przedstawiciele ubezpieczalni społecznych (dotychczasowe kasy chorych) oraz zakładów ubezpieczeń społecznych. (Zakład ubezpieczenia na wypadek choroby, zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych, zakład ubezpieczeń od wypadków i zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników). Celem izby będzie skoordynowanie działalności ubezpieczalni i zakładów w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń społecznych.

—:O:—

Z KIELC.

(k) Fatalny upadek z roweru kieleczka. Onegdaj Woźniak Władysław, lat 29, zam. w Kielcach przy ulicy Sienkiewicza nr. 58, właściciel sklepu kolarzkiego, jeździł na rowerze na placu sportowym PKP. przy ul. Sołnej w Kielcach.

W pewnej chwili, gdy rozwinał nadmierną szybkość, przejechał rowerem wiraż, wskutek czego spadł na drugą stronę nasypu wraz z rowerem, przy czym upadek był tak silny, że Woźniak doznał pęknięcia wątroby i w stanie b. ciężkim przewieziono go do szpitala św. Aleksandra.

(k) **Opóźnienie żniwa.** Wskutek niepo-
myślnych warunków atmosferycznych
żniwa na terenie woj. kieleckiego opó-
żnione zostały o tydzień do 10 dni. Naj-
wcześniej bo już 19 lipca zaczęto żniwa
w powiatach częstochowskim, konec-
kim, opoczyńskim i północnej części po-
wiatu ilżeckiego.

W dniu 24 lipca zaczęto żniwa w po-
wiatach pińczowskim i miechowskim,
częściowo w pow. kieleckim. Piękna po-
goda ostatnich dni powoduje, że zboża
dojrzewają niezmiernie szybko rów-
nież na gruntach cięższych.

(k) **Ceny nowego żyta.** Ceny żyta
z nowych zbiorów kształtują się na te-
renie woj. kieleckiego na poziomie oko-
ło 18 zł. za 100 kg. franko wagon zała-
dowania.

Tranzakcje zawierają z kilkudnio-
wym terminem dostawy. Tranzakcyj-
na dłuższy termin dostawy nie zawiera-
no.

(k) **Przyspieszone tempo pracy prze-
budowie ulic.** W związku ze zbliżają-
cym się terminem przybycia do Kiele-
drużyn zawodniczych marszu szlakiem
kadrowki, przebudowa ulic w Alei Leg-
jonów i ul. 3 Maja prowadzona jest w
tempie przyspieszonym.

Ulicami temi bowiem przejdą druży-
ny zawodnicze do mety, która znajdo-
wać się będzie na ul. 3 Maja obok sądu
okrebowego.

(k) **Kiedy i za czyje pieniądze zbudo-
wano cerkiew.** Przy rozbiorze cerkwi
prawosławnej w Kielcach wydobyto akt
erekcyjny cerkwi, który nosi datę 1868
roku.

Z treści dokumentu wynika, że cer-
kiew została zbudowana za pieniądze
rządu rosyjskiego.

(k) **Tajemnicze morderstwo.** Oneg-
daj około godz. 12 w nocy w wsi Wi-
dełki, pow. kieleckiego zamordowany zo-
stał Władysław Florecki lat 24 gospo-
darz tejże wsi Florecki otrzymał kilka
ran klutych bagnietem w ten dwie ra-
ny śmiertelne w prawy bok.

Jako podejrzanego o morderstwo po-
licja zatrzymała Michała Smugę zam-
we wsi Cisów, który na tle nieporozu-
mień osobistych już od dłuższego czasu
odgrążał się Floreckiemu.

(k) **Utonęła w rowie napelnionym
wodą.** Onegdaj na pastwisku wsi Gra-
bownica, gm. Łopuszno, pow. kieleckie
go, Janina Wawrzyniak, lat 1 i 10 mie-
sięcy, wpadła do napelnionego wodą ro-
wu i utonęła.

—oOo—
Z SOSNOWCA.

ZJAZD LEGJONISTÓW W WARSZAWIE.

Wobec ustalonego licznego wy-
jazdu z Sosnowca na zjazd legjoni-
stów do Warszawy, zarząd okręgu
uzyskał dalszą obniżkę biletów dla
legjonistów, peowiaków i ich ro-
dzin oraz dla strzelców, a mianow-
cie: koszt przejazdu z kartą zjazdową
z Sosnowca 9.10 zł., z Dąbrowy
9.10 zł. z Zawiercia 8.50 zł., z Czę-
stochowy 7.60 zł., z Olkusza 10.20 zł.

Zapisy w dalszym ciągu przy-
mują oddziały i sekretariat okręgu
w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, w
godz. 16 — 20 do dnia 2 sierpnia.

—xOx—

STRZELCY NAD MORZE.

Związek strzelecki powiatu bę-
dzińskiego organizuje w dniach 13,
14 i 15 sierpnia rb. w godzinach po-
południowych, powrót z Gdyni 15
wieczorem. Zgłoszenia członków,
sympatyków i ich rodzin wraz z o-
płatą przyjmuje zarząd powiatu w
Sosnowcu przy ul. Kosiłłataja 17 do
5-go sierpnia, w godzinach od 19-cj
do 21-ej i udziela wszelkich infor-
macyj.

—:O:—

(s) **Osobiste.** Sekretarz generalny
polskiego związku zawodowego pracow-
ników przemysłowych i handlowych w
Sosnowcu, p. Kazimierz Ostrowski, zo-
stał mianowany przez ministra opieki
społecznej członkiem rady ubezpieczeń
społecznych w Warszawie.

JEDNEJ NOCY OKRADZONO DWUCH PROBOSZCZÓW.

Wczoraj rano policja skańska zo-
stała zaalarmowana dwoma kradzie-
żmi na plebanjach, mianowicie w
Skale i odległej o 3 klm. Minodze.

Jak się okazało, w nocy na 29
bm. jedni i ci sami złodzieje których
było trzech, dostali się do mieszkań
księży proboszczów przy pomocy
wyjęcia szyb i skradli: ks. probosz-
czowi Mazurkowi w Skale: 2 za-
rzutki, długie palto z aksamitnym
kołnierzem, pelerynę z czarnej kre-
py, pelerynę sukienną, teczkę, rękaw-
iczki i szalik czarny; ks. probosz-
czowi Kozłowskiemu w Minodze
skradziono: płaszcz czarny wełnia-
ny, firanki, prześcieradło 14 kg su-
chej kielbasy, 10 kg. słoniny i różne
soki.

Według zebranych informacji,
złodzieje mieli się udać z łupem w
kierunku Zagłębia.

Pawilon gruźliczy w Sosnowcu już się buduje z groszowych ofiar całego społeczeństwa.

Za murem szpitala powszechnego
w Sosnowcu na Pekinie, zdala od
zgiełku ulicznego, w polu z którego
nieledwie przed godzinami zebrano
plon — rozpoczęły się prace przy
budowie pawilonu gruźliczego.

Towarzystwo przeciwgruźlicze,
które zabiegało gorąco u mieszkań-
ców Zagłębia o składki i ofiary —
zebrało dość pokaźną sumę 50 tys
złotych na budowę pawilonu.

Magistrat sosnowiecki dał bez-
płatnie plac, nabyty od gwarctwa
hr. Renard, uzyskano 5 tys. złotych
od kasy chorych z przyobiecanej
subwencji 10 tys. złotych.

Rozpoczęcie budowy pawilonu —
to niejako pokwitowanie towarzy-
stwa przeciwgruźliczego — zebra-
nych ofiar i subwencji, pokwitowa-
nie tem więcej cenne że widome i
świadczące o energii i pracy tych,
którym budowa pawilonu leży na
sercu.

Zebrane pieniądze — to jednak
nie wszystko. Do całkowitego wy-
kończenia pawilonu brak jeszcze o-
koło 15 tys. złotych.

Ofiarodawcy dotychczasowi re-
krutują się ze wszystkich warstw

społeczeństwa. Dla zachowania
wspólności ofiar i pewnej równowa-
gi — postanowiono zwrócić się do
zarządów fabryk, zakładów przemys-
łowych, korporacji i zrzeszeń oraz
do znanych z ofiarności obywateli
o deklarowaniu wspólnych fundacyj
czy to łóżka, czy też sali.

Śmiemy wierzyć że apel rady
towarzystwa przeciwgruźliczego
znajdzie oddźwięk w społeczeństwie.
Fundacje deklarowane mogą być
nawet w materiale budowlanym ob-
liczonym po cenie rynkowej.

Dziesiątki szpitalów powstało w
ten sposób w Polsce. A przecież o
tych fundacjach nie rzadko decydo-
wać będą ludzie, którzy z okien
swych gabinetów pracy, widzą co
dziennie ojca rodziny - gruźlika,
zgarbionego i zmęczonego, odbywają-
cego swój szary dzień roboczy.

Pawilon gruźliczy — musi w So-
snowcu stanąć niebawem.

Suma brakująca znajdzie się
niewątpliwie.

Wierzmy w to głęboko, jak wie-
rzy w to rada tow. przeciwgruźlicze-
go.

Napad rabunkowy i zabójstwo pod Proszowicami.

BANDYCI ZABILI KIJAMI GOSPODARZA.

28 bm. w nocy, po sprzedaży
drzewa w Proszowicach, powracali
furmankami do Kaliny - Rędziny
pow. miechowskiego dwaj gospodar-
ze: **Franciszek Pieczyrak i Jan Do-
niec.**

Pod wsią Łany Naciechowskie
wyskoczyło z lasu dwóch osobni-
ków z kijami i zatrzymali jadących
Pieczyrak zdradzał chęć ucieczki,
wobec czego otrzymał potężny cios
kijem w plecy. Nie zważając na to,
gospodarz podciął konie i zdążył u-

ciec. Gorzej było z Dońcem, którego
odrazu steroryzowano i pobito do
nieprzytomności.

Dońca dopiero nad ranem znale-
ziono nieprzytomnego i zabrano do
wsi Zagaje. Wszelki ratunek oka-
zał się spóźniony, gdyż pobity
zmarł.

Dońcowi napastnicy zrabowali
10 zł. z groszami otrzymane za
sprzedane drzewo w Proszowicach.

Za napastnikami zarządzono po-
ścig, narazie bez skutku.

Spłoszony złodziej zastrzelił przechodnia.

TRAGICZNY WYPADEK W MIECHOWSKIM.

Powracający onegdaj późno wie-
czorem do domu mieszkańcy wsi
Goszcza pow. miechowskiego bracia

Juljan Pawlik zbliżając się do
zef Debak natknęli się na dwóch
osobników przed domem Antoniego
Malika. Osobnicy ci oświetlając la-
tarką elektryczną drzwi i podwór-
ko Malika, mieli zamiar popełnić u
niego kradzież.

Juljan Pawlik zbliżając się do

nieznanych osobników, zapytał:
Kto jest?

W odpowiedzi rozległy się dwa
następujące po sobie strzały rewol-
werowe.

Pawlik z jękiem upadł na zie-
mię, a sprawcy ulotnili się, ko-
zystając z ciemnej nocy.

Ugodzony śmiertelnie Pawlik
zmarł w drodze do szpitala.



(s) **Wycieczka do Zakopanego.** Zgło-
szenia na wycieczkę do Zakopanego dla
pracowników kasy chorych (w dniach
12, 13, 14 i 15 sierpnia) przyjmowane
będą tylko do dnia 3 sierpnia rb.

W programie wycieczki, zwiedzenie
Zakopanego — Morskiego Oka — Czor-
szywna — Pienin. Informacji udziela
oraz zapisy przyjmuje p. Sł. Roland —
Kopczyński ul. 3 maja 22 m. 8 od godz.
18 — 20. Zbiórka wycieczkowiczów dnia
12 sierpnia punktualnie o godz. 13.30
przy ulicy Sobieskiego róg Piłsudskie-
go skąd nastąpi wyjazd.

(s) **Stracił rower...** Józef Barczyk (So-
snowiec, Staropogońska 38), pozostawił
na chwilę na ul. Czystej swego żelaz-
nego rumaka. Gdy po paru minutach
Barczyk wyszedł na ulicę, stwierdził z
przerazaniem, że jakiś miłośnik kolar-
stwa, skradł mu rower i zbiegł bez
śladu.

Okradziony oblicza stratę na 150 zł.

(s) **Nie lubi wysłuchanych siedzeń...**
Do Sosnowca przybył będący w napra-
wie w Pruszkowie wagon II klasy.

Po otwarciu wagonu służyła stwier-
dziła, że jakiś typek pociął wszystkie
siedzenia pluszowe i zerwał plomby.

(s) **Kradzież walizki z dorozki.** Sta-
niława Luty (Sosnowiec, Piłsudskie
go 75) powracała ze stacji do domu do
rożką, wioząc w walizkach garderobe.

Na ulicy Piłsudskiego, nieschwyta-
ny dotąd złodziej skradł z dorozki wa-
lizkę z garderobą, wartości 150 zł.

P. Stanisława zapóźno spostrzegła
kradzież, gdyż złodziej z walizką zdą-
żył już zbiec.

Z BĘDZINA

PRELIMINARZ BUDŻETOWY M. BĘDZINA.

Preliminarz budżetowy m. Bę-
dzina na rok 1933-34, po zatwierdze-
niu wojewódzkich władz nadzor-
czych przedstawia się następująco:
wydatki zwyczajne wynoszą: mil-
jon 197 tys. 530 zł., wydatki nadzw-
yczajne 296.470 zł. **Razem 1.494.000**
Dochody zwyczajne milion 388.000
zł. nadzwyczajne 106.000 zł. **Razem**
1.494.000 zł.

(b) **Znalezienie płodu dziecka.** Na
polach wsi Żychce w Bobrownikach
znaleziono szkielet płodu dziecka w wie-
ku od 7 do 9 miesięcy. Przeprowadzone
śledztwo w tej sprawie ustaliło, że
dziecko to porzuciła R. Gajdzikówna,
palmna, lat 24, zam. w Kamyczach.

(b) **Zabawa ludowa w Grodźcu Dziś**
w ogrodzie przy ul. Czeladziej w
Grodźcu zarząd straży ogniowej urzą-
dza zabawę ludową. Dochód z zabawy
przeznaczono na kosztą związane z dal-
szą budową strażnicy. W programie bo-
gate kosze szczęścia. Do tańca przygry-
wać będzie orkiestra. Bufet obficie za-
opatrzony w napoje chłodzące.

POKOST szybkooschnący,
farby, pendzle i lakiery po-
leca najtaniej skład apteczny
S. MONETA. Dąbrowa Gór-
nicza, ul. Sobieskiego 29.

Z CZELADZI.

(c) „Kuznica“ organizuje własną bibliotekę. Wysiłki zarządu „Kuznicy“ w Czeladzi w kierunku uprzystępnienia, głównie bezrobotnym, czytania książek przez stworzenie własnej biblioteki, dały pożądane wyniki. Dzięki ofiarności społeczeństwu zebrano około 300 książek, które po uprzednim oprawieniu będą wypożyczane bezpłatnie. Ostatnio p. J. Peuckerowa z Satorna ofiarowała 70 książek.

—xOx—

Z ZAWIERCIA.

OBOZY P. W. i W. F. w CENTURJI PO ZAWIERCIEM.

Powiatowy komitet P. W. i W. F. w Zawierciu urządził, wzorem lat ubiegłych, obozy letnie w malowniczej i zdrowej okolicy, w Centurji. Na obozy ściągnięto młodzież bezrobotną z powiatu najboleśniej dotkniętą obecnym kryzysem gospodarczym. Obozy pozostają pod wytrawnym kierownictwem, powiatowego komendanta P. W. i W. F., por. Kruk-Rutkowskiego, zasłużonego na polu wychowania fizycznego młodzieży.

Na obozach w pierwszym turnusie trwającym od 8-22 lipca przerabiano w godzinach przedpołudniowych ćwiczenia z zakresu P. W. i W. F., oraz O.P.L. i G., które prowadził pow. instruktor O.P.L. i G. p. Marjan Spiess, bawiący w tym czasie na urlopie; w godzinach popołudniowych zaś przerabiano ćwiczenia z zakresu wychowania fizycznego: gry sportowe, lekkoatletykę, boks i pływanie, ponadto odbywały się wykłady z zakresu nauki o Polsce współczesnej i zagadnień natury politycznej i gospodarczej bieżącej chwili, które prowadził prof. Władysław Pelesz.

W ciągu pierwszego turnusu ukończyło I stopień P. W. i W. F. około 100 uczestników. Drugi turnus rozpoczął się dnia 24 b.m. i trwać będzie do 6 sierpnia.

(z) Usiłowanie samobójstwa. Wczoraj przez wypicie większej dozy esencji octowej, usiłowała popełnić samobójstwo Otylia Cholewa, zam. w Poleszynie gm. Kromolów.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ją do szpitala kasy chorych. Przyczyny samobójstwa nie zdołano ustalić.

Związek strzelecki pow. będzińskiego przed rozpoczęciem nowego okresu prac wyszkoleniowo-wychowawczych.

Po skończonym roku szkolnym p. w., odbytych walnych zebraniach i zjazdach, wykazujących roczny dobytek — związek strzelecki przygotowuje się do nowego okresu prac. Przedewszystkiem przeszkolenie jednostek kierowniczych i kadr instruktorskich i zaprawienie ich do ciężkich warunków pracy strzeleckiej. W tym celu komendant powiatu Z. Nowara przeprowadził ćwiczenia aphykacyjne dla oficerów strzeleckich i komendantów oddziałów żeńskich, próby do państwowej odznaki sportowej dla strzelczyń, komendantów i członków zarządów, egzaminy kandydatów na podoficerów strzeleckich. Oficerowie strzelecki przecho- dzą 3-tygodniowy kurs w Spale, zorganizowany przez komendę główną, 85 strzelczyń ukończyło 4-tygodniowy kurs drużyn odkażających oplg. w Okradzionowej, powiatowy referent wych. obywatelskiego J. Placiek omówił szczegółowo na odprawie oddziałowych referentów wych. obyw. prace świetlicowe, organizowanie sekcji kulturalno-światowych i uroczystości z racji rocznicy wymarszu kadrówki z Olsztyna.

androw w dniu 6 sierpnia, kilkanaście strzelczyń zostało wysłanych do obozów w Sulejowie i Sierakowie, gdzie przejdą kurs instruktorski.

Pozatem zarząd powiatu w Sosnowcu uregulował sprawy personalne w zarządach oddziałów, przyjął do stworzenia koła przyjaciół, stałych źródeł dochodowych, oraz czyni starania u władz centralnych o uzyskanie zniżki dla wycieczki strzeleckiej do Gdyni. (12 — 15) sierpnia).

Dziś na boisku komitetu p. w. i w. f. w Sosnowcu (ul. Aleja) odbędzie się próba do P. O. S. dla członków zarządu powiatu, oddziałów i pokrewnych organizacji.

Członkowie, chcący zdobyć P. O. S., zgłoszą się w godzinach rannych na boisku u komendanta powiatu Z. Nowary.

W dniu 6-go sierpnia odbędą się w Sosnowcu zawody strzeleckie o odznakę III i II klasy na strzelnicy komitetu p. w. i w. f. przy ul. Alei.

Sprzedawca rodowych klejnotów posiedzi rok w więzieniu.

Do przechodzącego ul. Modrzewską w Sosnowcu Gustawa Orla z Siemianowic podszedł jakiś obywatel, poprosił go do bramy i zaproponował mu kupno pierścienia z brylantem. Dla rozwiązania wątpliwości, co do pochodzenia klejnotu, opowiedział Orłowi bajeczkę o spuściźnie po nieboszczce babci i Orzeł stał się szczęśliwym posiadaczem cennego pierścienia za 20 złotych.

Radość naiwnego ślązaka nie trwała długo, gdyż przekonał się niebawem, iż padł ofiarą starego kawału. Cennym brylantem okazało się zwyczajne szkło, oprawione w pozłacaną blaszkę.

Szczęśliwym trafem Orzeł odnalazł oszusta i oddał go w ręce policji, w wyniku czego sprzedawca klejnotów po nieboszczce babci 27 letni Adam Kozik, bez stałego miejsca zamieszkania dostał w sądzie okręgowym rok więzienia.

Najpewniej zabezpieczysz siebie i rodzinę, posiadając książeczkę oszczędnościową KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W ZAWIERCIU.

STRAŻ POŻARNA OCHOTNICZA

m. Zawiercia

przyjmuje do ładowania; akumulatory radiowe po zł. 1.—, baterie anodowe po zł. 2.—, akumulatory samochodowe po zł. 5.— oraz reperację wszelkich akumulatorów, zmianę płyt, kwasów i t. p. po bardzo niskich cenach.

(z) O uruchomienie przedalni TAZ na 2 zmiany. Przedalnia T.A.Z. zatrudniająca obecnie około 400 osób czynna była do niedawna 8 dni w tygodniu. W związku z tem, zebrała się onegdaj przed fabryką TAZ grupa około 100 ludzi, b. pracowników przedalni, którzy wysłali do dyrekcji fabryki delegację z propozycją, aby uruchomiono 2 zmiany, pracujące po 2 i pół dnia, wskutek czego znalazłoby zatrudnienie znów około 400 osób.

Ponieważ fabryka zadanemu temu od mówiła, przeto z tą samą propozycją ludzie ci obeszlą wszystkie związki zawodowe, które niestety w tej sprawie nie konkretnego powiedzień nie mogły, niektóre z nich podobno obiecały wszcząć interwencję.

Z OLKUSZA.

(ol) Z urlopu. Z dniem jutrzejszym rozpoczyna urzędowanie inspektor samorządu gminnego, p. Kaz. Martyniak, który powrócił z urlopu.

(ol) Rada przyboczna tymczasowego zarządu m. Wolbromia. Wojewoda kielecki mianował zastępcą tymczasowego kierownika zarządu m. Wolbromia, mgr. Henryka Rosenbauma, członkami rady zaś pp.: Leonarda Zgadzała, Antoniego Krzemienia, Ignacego Dulskiego i Dawida Erlicha.

Kierownikiem tymczasowego zarządu jest, jak już donosiliśmy, p. Ludwik Kalista.

Baczność!

Podaję do wiadomości Sz. Klienteli iż w tym roku nie wyjechałem na letnisko i codziennie przylatuję w MYSŁOWICACH przy ul. Piskowej 48.

Tomasz Santura

Marli wstają z grobu...

POWIEŚĆ.

151

Cieszyli go te życiowe słowa, zwrócone do Gabrjeli, lecz dość miał panowania nad sobą i przytomności umysłu, ażeby udawać, że ich nie rozumie.

— Winien ci jestem rozwiązanie zagadki, kochany Raulu — rzekł Filip — i zaraz je będziesz miał.

Pragnął z panny Gabrjeli uczynić baronową de Garennes...

— Zastługuwała na to niewątpliwie, — wyjąknął pan de Challins z pomieszaniem nie do wypowiedzenia.

— Ale na nieszczęście nie jest już wolną, — mówił dalej młody adwokat — znajduję więc rozsądniejszym i bardziej uczciwym przedać się memu losowi, aniżeli walczyć z niepodobieństwem. — A teraz, panno Gabrjelo, bądź wspaniałomyślną i powiedz mi, że przyjmujesz moje tłumaczenie się pozostałym dobrym przyjaciółmi.

— Oh! tak, dobrymi przyjaciółmi! — zawołała młoda dziewczyna — dziękuję panu z całego serca.

Filip wziął rękę panny Gabrjeli i z szacunkiem uściśnął.

— Brawo! — zawołała pani de Garennes. — Zgoda, pokój, zjednoczenie zapanują, lęka już tylko myśleć o przyprowadzeniu do skutku projektu, który powzięłam.

— Projektu? — zapytał Filip, grając ciągle komedję.

— Tak jest... projektu, którego może nie uznasz, zarówno jak Raul, gdyż nie dozwoli on tak często nam się widywać.

Gabrjela i pan de Challins spojrzeli na siebie z niepokojem.

Baronowa mówiła dalej:

— Zresztą macie interesa, która was zatrzymują w Paryżu i pewno nie myślicie obadwaj o używanie rozkoszy wilegiatury.

— Więc opuszczasz Paryż, moja ciotko? — zapytał Raul z wzrastającym niepokojem.

— Tak, moje kochane dziecko, mam zamiar przepędzić na wsi resztę pięknych dni... Bardzo mi to do brzo posłuży i Gabrjeli także... jak się spodziewam.

— I gdzie wyjeżdżasz moja matko? — zapytał Filip.

— Niedaleko stąd, do Bry-sur-Marnes, będę doglądać robotników, dokonywujących reperacji w mojej willi.

— Wszak to spacer! — odrzekł adwokat. — Po pracy z Raulem pojedziemy przepędzić z wami parę godzin, aby odpocząć po naszych trudach...

— Otóż to właśnie... będziecie przywozić nam najświeższe parcskie nowiny.

— Kiedy wyjeżdżasz, moja ciotko?

— Pojutrze jak się zdaje. — Od dziś zajmę się memi pakunkami.

Raul z Gabrjela znowu zamienili spojrzenia.

Wyjazd ten był dla nich prawdziwym rozłączeniem. Zamiast wiadywać się co dzień, będą widywali się zaledwie raz na tydzień i myśl ta przyprowadzała ich do rozpacz, lecz nie byli w możności wpłynąć na zmianę postanowienia baronowej.

Oznajmiono, że śniadanie jest podane i całe towarzystwo przeszło do sali jadalnej.

XXII.

Doktor Gilbert, jak wiemy, udał się do Pontarmé.

Trzy kwadransy czasu potrzebował aby dojść do wioski, którą zresztą znał doskonale i do której od czasu do czasu przychodził z Mo-

fontaine ze sweni psami na ranne śniadanie, składające się z mleka prosto od krowy i chleba razowego, do oberży wdowy Magloire.

Gilbert wyjechał z Paryża na czezo chciał więc zjeść śniadanie w oberży, o której tylko co wspominaliśmy.

Wdowa Magloire powitała go najpiękniejszym ukłonem, z najprzejemniejszym uśmiechem.

— Jakże to dawno nie widziałam pana! rzekła wdowa.

To prawda, odparł doktor, myślała pani, że umarłem, nieprawdaż?

Nie, ale myślałam, że pan podróżuje...

— Nie myliłaś się, moja dobra kobieto, długi czas mni tu nie było...

— A więc to dlatego! A dziś pan przyszedł bez swoich dzielnych przyjaciół...

— Jak pani widzisz... Nie idę z sków.

Morfontaine...

— Czy można czem panu służyć?

— Owszem, proszę.

— Mogłabym panu dać pół kurczęcia na zimno, omlet i salate.

— Doskonale.

Nie przerywając rozmowy, wdowa Magloire nakryła stół i zastawiła wymienione potrawy przed swym gościem.

o. d. n.

Rozłam w stowarzyszeniu b. więźniów politycznych w Kielcach.

Opieczętowanie lokalu i ksiąg stowarzyszenia. — Nieprawnie pobierane renty. — Kradzież „krzyża niepodległości“

Donosiliśmy swego czasu o wewnętrznych tarcjach w łonie stowarzyszenia b. więźniów politycznych, które częściowo opanowane zostało przez PPS.

Na ostatnim zebraniu ogólnym zarzucano zarządowi oraz poszczególnym członkom szereg grzechów popartych dowodami, a o których wkrótce dowiedziała się policja: i lokal opieczętowała, zabierając z niego księgi i dokumenty. Zatrzymano również wtedy kilku członków stowarzyszenia, a między innymi b. prezesa Władysława Rutkiewicza, który po przesłuchaniu został zwolniony przez policję.

W związku z przeprowadzonym dochodem policyjnym ustalono, że niektórzy członkowie nieprawnie pobierają rentę ze skarbu państwa na skutek fałszywych dokumentów i zeznań.

Dochodzenie policyjne w tej sprawie trwa. Bliższe szczegóły ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy, należy jednak spodziewać się wkrótce nowych szczegółów.

W związku z ostreimi tarcjami w łonie stowarzyszenia około 70 proc. członków ustąpiło i założyło nowe stowarzyszenie b. więźniów politycznych, którego prezesem został p. Kompeżyński.

Zarząd nowego stowarzyszenia, chcąc całkowicie uniezależnić się od zgubnych wpływów PPS., ustanowił stałe dyżury: w każdą niedzielę od godz. 11-ej do 12-ej w lokalu stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan, przy ul. Orlej 4 w Kielcach, w celu wypełnienia deklaracji i udzielenia informacji członkom stowarzyszenia.

Wczoraj wpłynęło do policji zameldowanie o kradzieży przez nieznaną osobę „krzyża Niepodległości“, z dawnego lokalu stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Władysław Rutkiewicz, zam. przy ulicy Lipowej, zameldował, że w nocy nieznanemu sprawcy, po dostaniu się do lokalu stowarzyszenia i po otworzeniu szafy skradł z niej „Krzyż Niepodległości“, wart. 20 złotych.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi również policja.

SPORT

WYCHOWANIE FIZYCZNE

BZIS „UNJA“ WALOZY Z „NAPRZODEM“ O WEJŚCIE DO LIGI.

Sensacją dzisiejszego dnia w Zagłębiu jest spotkanie międzyokręgowe o wejście do ligi między „Unją“ i „Naprzodem“ (śląsk) w Sosnowcu.

Jak już pisaliśmy mistrz Śląska jest w rewelacyjnej formie i „Unja“ będzie miała trudną przeprawę, w walce o cenne punkty.

Handicap własnego boiska i pozyskanie doskonałego bramkarza Suwały podnosi szanse „Unji“.

Wierzymy, że drużyna „Unji“ dołoży wszelkich starań, aby sprostać poważnemu przeciwnikowi i swą grą zadokumentuje, że słusznie zdobyła tytuł mistrza okręgu.

Początek zawodów o godz. 5.30 popołudniu.

Przedmecz Sarmacja II (Będzin) — Unja II o godz. 3.30 popoł.

MECZ LEKKOATLETYCZNY W CZELADZI.

Dziś na boisku „Sokoła“ w Czelandzi odbędzie się mecz lekkoatletyczny między „Sokołem“ Czelandz i „Sokołem“ Chorzów. Początek zawodów o godz. 16. SUBWENCJA PODOKRĘGU DLA KS. „NAD BRYNICĄ“ W KAMYCACH.

Zarząd podokręgu Zagłębia, dochód uzyskany z zawodów zespołowych, rozdanych w dniu 26 bm., w sumie 18 zł. przeznaczył, jako subwencję dla klubu KS. „Nad Brynicą“ w Kamyczynie, biorąc pod uwagę godną naśladowictwa pracę członków tego klubu nad budową własnego boiska.

DYSKWALIFIKACJA GRACZY.

Wydział gier i dyscypliny ukarał dyskwalifikacją następujących graczy: Onkiela Kestenberg, Motka Czapka i Zygmunta Surmę z „Jutrznia“ na 4 miesiące. Abrama Goldberga „Makabi“ (Dąbrowa) i Bolesława Rysia TS. „Cynkownia“ na 4 tygodnie.

POLONIA (Bydgoszcz) MISTRZEM PIŁKARSKIM POMORZA.

Decydujące spotkanie o mistrzostwo Akl. między Polonią (Bydgoszcz) a Sokołem — zakończyło się zwycięstwem „Polonii“ 1:0 (1:0).

Polonia, rozegra dziś w Warszawie z Polonią warszawską swój pierwszy mecz o wejście do ligi.

O PUHAR DAVISA. ANGLICY PROWADZĄ W PIERW. SZYM DNIU 2:0.

Puchar Davisa należy uważać już za stracony dla Francji. Obydwie gry po jedyńczej wygranej Anglii, Austin pokonał Morlina 6:3, 6:4, 6:4, zaś Perry zwyciężył Cocheta, po zaciętej walce 8:10, 6:4, 8:6, 3:6, 6:1.

Ofiary

Dziś jako w 3-cią bolesną rocznicę śmierci niezapomnianego ułojanego brata naszego b. p. Ignacego Rudawera składa na „Dom Sierot“ przy Żydowskim Towarzystwie Dobroczynności w Sosnowcu Lekarz Dentysta Szymon Rudawer 21. 10.

WŁOSOW wypadanie, łupież, łysienie usuwa —
— **Esencja CHINOWO-CHMIELOWA** —
— **„Mydło CHINOWO-CHMIELOWE“**, z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, sklepy apteczne

PROSZEK z „KOGUTKIEM“ (MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW.
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEK TEN WYRABIAMY W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM“

Do akt Km 490/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pilicy Mieczysław Różewski, urzędujący także przy ul. Markowskiej 16, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że za dług Franciszka Kotnisa na rzecz Romana Stycznia odbędzie się w dniu 29 września 1933 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Pilicy, sprzedaż z publicznej licytacji — nieruchomości składającej się z 1/4 części osady włościańskiej, położonej we wsi Wierzby, gm. Kidów, pow. Olkuskiego, woj. Kieleckiego, w odległości 8 km. od Pilicy, zapisane w tabeli likwidacyjnej tejże wsi pod Nr. 75, a porządkowym: 75, 76, 77 obejmującej przestrzeni 8 morgów 245 prętów ziemi ornej i około 200 prętów serwitutów; na której znajdują się drzewa owocowe i dzikie, płot oraz następujące zabudowania: 1) dom drewniany o dwóch izbach kryty dachówką, 2) chlew mурowany, 3) okólny drewniany kryty słomą, 4) okólny drewniany kryty dachówką, 5) stodoła drewniana kryta słomą w stanie dobrym.

Opisana nieruchomość jest własnością Franciszka Kotnisa, w dzierżawie ani w zastawie nie jest, niema urzeczonych hipoteki, zalega w podatkach na kwotę 12 zł. 78 gr., budynki zaś ubezpieczone są na sumę 3.900 zł.

Powyższa nieruchomość oszacowana została przez biegłych na ogólną kwotę 9000 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od sumy wywołanej t. j. kwoty 6.750 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmę w gotówce w kwocie 900 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych, instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 1/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile do datkowym, publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem się przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, a także zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w kancelarii Sądu Grodzkiego w Pilicy.

Pilica, dnia 25 lipca 1933 r.

Komornik:
MIECZYSLAW RÓŻEWSKI.

Do akt Km 398/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pilicy Mieczysław Różewski, urzędujący w Pilicy przy ul. Markowskiej 16, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że za dług Józefa Pajaka na rzecz Skarbu Państwa odbędzie się w dniu 29 września 1933 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Pilicy, sprzedaż z publicznej licytacji w I-szym terminie, nieruchomości składającej się z osady włościańskiej, położonej we wsi Kleszczowa, gm. Pilica, pow. Olkuskiego, wojew. Kieleckiego, w odległości 6 km. od Pilicy, przy drodze bitej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Kleszczowa pod Nr. 14, obejmującej przestrzeni 9 morgów 24 i pół pręt. w tem około 7 morgów i 84 i pół pręt. ziemi ornej nadającej się do uprawy wszelkich produktów rolnych, i dwie morgi łąki dwukośnej, oraz około dwóch morgów sarwitutów. Na nieruchomości tej znajdują się następujące zabudowania: 1) dom mieszkalny o jednej izbie, mурowany, z kamienia wapiennego wraz z przybudówką chlewów, kryty słomą, 2) stodoła drewniana, kryta słomą o jednym klepisku i dwóch sieniach, mały ogródek owocowy i kilkadziesiąt drzew różnych. Inwentarz żywy i martwy stanowią: jeden koń, jedna krowa i jałówka, wóz, plug i sieczkarka i t. p.

Wspomniana nieruchomość nie posiada urzeczonych księgi hipotecznej i jest własnością Józefa i Józefy małż. Pajak, w zastawie ani w dzierżawie nie znajduje się, obciążona jest ogólną sumą 533 zł. 32 gr. na rzecz Anieli i Zofii Pajaków, oszacowana została w całości przez biegłych na ogólną kwotę 9000 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołanej t. j. kwoty 6.750 zł. a przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rekojmę w wysokości złotych 900, albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych, instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 1/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem się przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, a także zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w kancelarii Sądu Grodzkiego w Pilicy.

Pilica, dnia 22 lipca 1933 r.

Komornik:
MIECZYSLAW RÓŻEWSKI.

LEKARZ DENTYSTA Eug. Lebenbaum - Nunbern

BĘDZIN, ul. Potockiego nr. 7
powrócił

przyjmuje od: 8—11 i od 15—1.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi“

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Zakład pogrzebowy

J. RACZKA
SOSNOWIEC.

Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.

i

DĄBROWA GÓRNICZA

Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-36.

Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje.

przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

Za darmo

udzielam każdej pani dobrych porad przeciw

upławom

Każda pani się zadziwi i będzie mi wdzięczną.

Anna Gebauer, Stettin,

d. 8. Friedrich-Ebertstr. 105

(Niemcy)

Dołączyć na portorja.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Kozłowski, Sosnowiec, Prymka 3. Zapisy na nowy kurs. **PRZYJMĘ** uczennicę na kurs endnłaci warunki dogodne. Wiadomość: „Expres” Sosnowiec.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA ondulatorka ze znajomością „wodnej” i manikuru. Dąbrowa, Sobieskiego. Tyński.

POTRZEBNY człowiek znający się na gospodarstwie. Będzin, Rybna 11.

POTRZEBNY uczeń na dokończenie praktyki fryzjerskiej, uczennica do ondulacji „Renaissance”, Sosnowiec, Sienkiewicza 4.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane, grube, I-go gatunku, wysokoprocentowe polecają: Wapielniki „BRYNICA”. Czeladź ul. Miłowska, telefon 20.

Parcele budowlane

w Mysłowicach w bardzo korzystnym miejscu w odległości 300 m. b. od stacji kolejowej na przeciwko Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego położona przy ul. Prymasa Hłonda po cenach przystępnych w dowolnej ilości zaraz do nabycia. Poza tym sprzedaje pierwszorzędna cegłę maszynową własnego wyrobu. Zgłoszenia proszę kierować: Alojzy Golasowski, budowniczy — ul. Krakowska 12 w Mysłowicach.

TARTAK

w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 po leca: drzewo budowlane i stolarskie.

SPRZEDAM kilka parceli 20 przętów w końcu ulicy Czeladzkiej 30 zł. przęt (nadające się przeważnie na mieszkania com Piaski) Biuro „Pomoc” Piłsudskie go 26.

DWA place frontowe po 26 przętów do sprzedania w Czeladzi przy ulicy Boro wej. Wiadomość ul. Borowa nr. 11.

SKLEP rzeźniczy dobrze prosperujący do sprzedania. Miłowice ul. Kapliczna 7.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tęgry, drut kołczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Wolnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

HARMONJE, stoliczkowe, 12 basowe Stamirowskiego patefon, klarnet cej. nei. Sosnowiec — Pogoń Majowa 3.

KUPIĘ używany rezerwuar i pompę motorową S. Tobiasz, Sosnowiec, Modrzejowska 26.

SPRZEDAJĘ place 6 i 7 złotych za przęt w Żarkach ul. Złoto — Potocka koło młyna. Wiadomość: Kolonja Czachowska koło Żarek.

DO sprzedania mleczarnia ul. Bytom ska 29 w Mysłowicach.

PLAC na Środuli taniej ale zaraz sprzedam. Wiadomość: Sosnowiec, O krzei 42. Gospodyni.

MASZYNE gabinetową damską i maszynę Singera damską sprzedam. Wiadomość u dozorey Sienkiewicza 6. Sosnowiec.

SPRZEDAM połowę realności w bardzo dobrym punkcie Sosnowca. przy przystanku tramwajowym. Realność eala przynosi około 6000 złotych rocznie netto, jest niezadłużona, hipoteka czysta zupełnie, posiada własny plac pod budowę oficyn. — skanalizowana i posiada wodociąg. Cena bardzo przystępna. — Zgłoszenia: Sosnowiec, skrzynka pocztowa 97.

KUPIMY 35 piór włosianych koloru czerwonego do czapek garnieczych. Zgłoszenia „Orkiestra Górnicza” Będzin. Ksawerowska 46.

SPRZEDAM tokarkę metr toczenia tania. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Wielka 28.

DWIE parcele budowlane po 75 przętów zalesione w nowopowstałej kolonii leśniczowskiej „Sikorka” obok Zabkowie sprzedam tanio. Będzin, Modrzejowska 44. Notariat.

SZAFE, tremo, kredens pokojowy, otomane, maszynę bebenkową sprzedam. Sosnowiec, Florjańska 11 m. 41.

FUDKA do sprzedania w dobrym punkcie Będzin, Kollataja 50 Podgórski.



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamienarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 12-48

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drewny studienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznymi i t. p. — Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.



Dziś podwójny program

I-szy

Tajemnica kabiny okrętowej

II-gi

Cohn i Kelly w Tarapatach

Ceny biletów od 25 groszy



DZIŚ!

Wielki dramat psychologiczny p. t.:

Pożądana

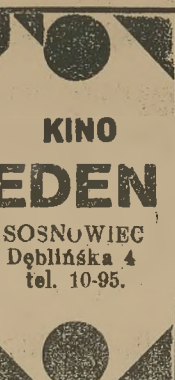
w roli gl.: Dorothy Mackall.

NADPROGRAM:

SYN PRERYJ

Sensacyjny film z życia cow'ojów.

W roli gl.: William S. Hard.



Dziś ostatni dzień

Gary Cooper,

Talulla Bankhead i Charles Laughton w potężnym dramacie namiętności p. t.

Szatan zazdrości

Nadprogram DODATKI DZWIĘKOWE

Ceny miejsc od 25 groszy

SPRZEDAM spożywczy sklep z mieszkaniem dobrze prosperujący, z towarem lub bez, lokal nadający się na wszystko, powód sprzedaży wyjaśnię na miejscu. Wiadomość „Expres” Będzin.

KUPIĘ urządzenie sklepowe używane Sosnowiec, Będzińska 28. Dymarski.

SEZONOWA tania wysprężona gorseletów, pasów i staniczków „Rozalja” Sosnowiec, Dęblińska 11.

KUPIĘ motocykl od roku 80-go w dobrym stanie na 3500 w cenie 1000 zł. Oferty do „Expresu” pod „Motocykl”.

PIANINO czarne krzyżowe w dobrym stanie sprzedam, 600 złotych. Wiadomość: Będzin, Malachowskiego 9, Kagan.

CHEVROLET czwórka półciężarowy w dobrym stanie, opony nowe sprzedam tanio. Wiadomość: Dąbrowa, Kościuszki 7. Piwna.

ZAKŁAD fryzjerski do sprzedania bardzo tanio w Bobrownikach, ulica Kościelna.

ROWER półwysięgowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Sosnowiec, Dziewicza 14.

SPRZEDAM Zakład fryzjerski damski - męski z mieszkaniem niedrogo. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer” dobrze szyjącą 60 złotych. Jezor. Cebat.

SKLEP spożywczy - galanteryjny sprzedam w dobrym punkcie. Wiadomość: w administracji.

SPRZEDAM niedrogo sklep kolonialny - spożywczy. Wiadomość „Expres” Sosnowiec.

HARMONJE stoliczkowe, ręczne, accordiony, instrumenty muzyczne używane, sprzedaje. Pracownia organów strzowska, zegarmistrzowska, jubilerska. Sosnowiec, 1 Maja 18 Rutkowski.

Otomane

mokietową tanio sprzedam, kozetki, materace, tapczany. Zamiejscowym wysylam. Tomczyk, Sosnowiec, 1-go maja Nr. 14.

SPRZEDAM plac zadrzewiony 82 przęty Wiadomość: ul. Pusta 18.

LOKALE

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia światło elektryczne. Wiadomość: Czeladź Rynekowa 6.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 64 m. 11. II piętro.

DO wynajęcia 8 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami i 2 skłupy w śródmieściu w Sosnowcu. Telef. 18.87. Oferty do administracji pod „A”.

WYNAJME pokój lub przyjmę dwóch panów na mieszkanie Kaliska 87 m. 11. **POKÓJ** z kuchnią do wynajęcia zapła ta zgóry. Sosnowiec, Narutowicza 34.

MIESZKANIA z wygodami do wynajęcia w spółdzielni mieszkaniowej „Legjo nowo”. Dąbrowa Gór. Kol. Legjonowo tel. 1 — 58 od godz. 9 — 15.

WYNAJME lokal murowany, nadający się na fabrykę, warsztat lub garaż. Sosnowiec, Kuźnica 9.

20 ZŁOTYCH pokój umeblowany swobodny. Staropogońska 16 dozorey wskaze.

KTO zdrowie szanuje, ten „Olla” kupuje!



Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY RZEMIEŚLNICZO - RZEMIELNEJ W OLSZUSZU ogłasza, że egzaminy dla nowowstępujących ołtywał się będą dnia 19 sierpnia r. b. od 8 rano. Kandydaci w wieku od 14 do 16 lat winni zgłosić do dnia 17 sierpnia podanie z dokumentami: 1) świadectwo szkolne z ukończenia 6 klas szkoły powsz. lub równorzędne; 2) metrykę urodzenia; 3) świad. szczepienia ospy i 4) 2 fotografie. Oplata za egzamin wynosi 3 zł. Szkoła prowadzi 2 działy: ślusarski i stolarski. Nauka trwa 3 lata. Oplata za naukę wynosi 45 zł. półrocznie, płatne w październiku i marcu.

DO wynajęcia od zaraz lokal 2 lub 3 izbowy na biuro, instytucje i t. p. Wiadomość u dozorey. Malachowskiego, PRZYJMĘ 2ch parów na mieszkanie Wiejska 14 m. 34.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17. Wizyta 5 zł.

POSZUKUJE współnika do prowadzenia zakładu fotograficznego lub wdzierżawie lokal Kazimierz koło Strzemieszce Kościelna 6 Knatt.

POTRZEBNY współnik (czka) do restauracji dobrze prosperującej z kapitałem. Małżeństwo niewykluczone. Żarki Ikiel inwalida wojenny.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Sw. Łazarza w Warszawie H. Rudziński Dąbrowa Gór., Kościuszki 7 Godziny 19 — 20.

RENTOWE stróżostwo bezdziałnym lub samotnemu, za pożyżenie 3 — 4 tysięcy złotych. Zgłoszenia listownie „Expres” Sosnowiec pod „Stróżostwo”.

WYDZIERŻAWIE koncesję tytoniową z budką lub osobno, pierwszeństwo mają chrześcijanie. Wiadomość w administracji.

ZAKOPANE — Jaszczurówka „Willa Tatrzńska” pod własnym zarządzeniem poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem od 6 zł. dziennie. Kudelska.

MEZCZYŻNA separowany lat 30 poszukuje panny lub wdowy samotnej do lat 30 posiadającej od 1000 do 1500 zł. do interesu. Oferty do „Expresu” Będzin pod „Wspólny interes”.

OSOBA do lat trzydziestu, znająca się na kuchni, gospodarstwie wiejskim i ogrodnictwie otrzyma posadę u samotnego pana. Tylko pierwszorzędne referencje i fotografia do „Expresu” Zagłębia w Sosnowcu pod „Gospodyni”.

AKUSZERKA - masażystka A. Biskupowa mieszka: Sosnowiec, Targowa 11 telef. 311.

PAMIĘTAJ, że biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

1000 ZŁOTYCH dam za wyrobiecie mi stałej posady w biurze. Miejscowość obojętna. Oferty „Expres” Zagłębia Dąbrowa pod „Technik Miernicz 1000”.

CHCESZ POZBYĆ SIĘ PEGÓW?

ANIDA

krem usuwa je zupełnie nadając twarzy wygląd świeży, młodociany.

KTORA z nieszczęśliwych kołlet może być z dzieckiem, chce podzielić los młodego samodzielnego mechanika z dwójgiem dzieci, niech napisze do „Expresu” w Będzinie pod „Przyszłość”.

MYDŁO ADA

pieni się dobrze i w twardej wędzie. Zużywa się niewiele. Sprzedaw w każdej ilości w Fabrycznym Składzie

ADA

Sosnowiec, Modrzejowska 80

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

ORMAN JAN zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

Drukowano farbą rotacyjną tabryki farb drukarskich „Pigment”, Sp. Akc. w Warszawie

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk „Expres Zagłębia” Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94.

Redaktor odp.: Józef Oskólski